

► piłkę z rąk i napastnik gości umieścił ją w bramce. W 7 min. Andrzej Przygodzki wykonał rzut różny i trafił w słupek bramki przyjezdnych. W 13 min. Andrzej Korbal po ładnym strzale ponownie trafił w słupek. W 15 min. goście wykonali rzut różny i nasza defensywa była bezradna - zrobiło się 0:2. W 20 min. meczu ponownie beznadziejnie zachowała się nasza defensywa - było 0:3. W 22 min. kontaktową bramkę zdobył Mateusz Kotowski. Lecz w 32 min. nasza defensywa popełniła kolejny błąd - Paweł Jurkowski będąc sam na sam z napastnikiem gości niepotrzebnie złapał go za nogi w polu karnym i sędzia wskazał jedenastkę. Było

już 1:4. Ale w 44 min. Mariusz Płandowski zdobył bramkę i do przerwy ustalił wynik meczu na 2:4. W drugiej połowie nasi piłkarze nie mieli nic do stracenia i mocno zaatakowali rywali. W 52 min. jeden z naszych piłkarzy został sfaulowany w polu karnym i sędzia po raz drugi w tym meczu wskazał na jedenastkę. Andrzej Korbal nie bez trudu umieścił piłkę w bramce ustala-

jąc wynik meczu na 3:4. Do końca meczu trwała zażarta walka o każdą piłkę ale wynik już nie uległ zmianie.

Podsumowując rundę jesienną tego sezonu trzeba z przykrością stwierdzić, że Granica Terespol mocno obniżyła swoje loty

w porównaniu z ubiegłym rokiem. W rozgrywkach klasy okręgowej w sezonie 2003/2004 zajęła trzecie miejsce, a po rundzie jesiennej 2004 spadła już na siódme miejsce. Drużyna prowadzona już od kilku lat przez trenera Marka Wasiluka nie robi postępów na lepsze, a wręcz odwrotnie. Nie było widać wyróżniających się zawod-

ników w obecnych rozgrywkach. No, może Paweł Niedźwiedzki i wiecznie młody Andrzej Korbal! Blok defensywny i słaby atak - to z mora naszej drużyny nie od dziś. Trzeba mocno pracować w okresie zimowym, aby poprawić grę naszego zespołu wiosną. Miejmy nadzieję, że tak się stanie.

*Janusz Strzałkowski*



Piłkarze i działacze Granicy Terespol w sezonie 2004. Stoją od lewej: Jarosław Borczyk, Patryk Sikorski, Jarosław Oniszczuk, Tomasz Płandowski, Dariusz Stefaniuk, Wojciech Machnowski, Ireneusz Gregoruk, Paweł Niedźwiedziuk, Paweł Jurkowski, Waldemar Wasiluk, Marek Wasiluk - trener. U dołu od lewej: Grzegorz Trzaskalski, Mateusz Kotowski, Michał Kotowski, Andrzej Przygodzki, Andrzej Korbal - kapitan, Łukasz Borczyk i mały Łukasz - syn trenera.

## Puchar Burmistrza pozostał w Terespole

**W** niedzielę dnia 28 listopada 2004 Miejski Ośrodek Kultury w Terespole przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta oraz Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol zorganizował otwarty turniej szachowy o Puchar Burmistrza miasta Terespol. W turnieju wzięło udział 29 zawodników w różnym wieku, którzy reprezentowali Terespol i Białą Podlaskę. Na uwagę zasługuje fakt, że w turnieju tym wzięła udział kilkunastoosobowa grupa młodzieży ze szkolnego kółka szachowego Zespołu Szkół Publicznych Nr 1 w Terespole, które prowadzi w ramach zajęć pozalekcyj-

nych Marek Ferens. Tym razem jeszcze bez sukcesów, ponieważ kółko działa od niedawna, lecz zaangażowanie i predyspozycje uczniów wskazują, że będzie to w niedalekiej przyszłości licząca się formacja szachowa. Turniej został rozegrany systemem szwajcarskim, dziewięć partii, po 15 minut na zawodnika i trwał 5 godzin. Puchar Burmistrz Miasta Terespol wywalczył Witold Pytka z Terespol. Drugie miejsce zajął Grzegorz Błaszczok kandydat na mistrza z Cieszyńska. Trzecie miejsce zajął Marek Skonieczny z Białej Podlaskiej. Puchary za drugie i trzecie miejsce ufundował i wręczył prezes Stowarzyszenia Rozwoju Gminy

Miejskiej Terespol. Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury ufundował i wręczył puchar dla najlepszego zawodnika turnieju. Były również nagrody rzeczowe i słodczyce dla najlepszej dziewczynki i chłopca turnieju. Otrzymali je: Ola Myć i Grzegorz Major, oboje z Białej Podlaskiej. Turniej sędziowali Bogusław Major z Białej Podlaskiej i Janusz Sałtrukiwicz z Terespol. Terespol: Dariusz Pawłowski, Witold Pytka i Janusz Sałtrukiwicz. Z trójki tej najlepiej wypadł Dariusz Pawłowski zajmując w grupie 41 startujących zawodników 9-13 miejsce.

*Ryszard Korneluk*